



Radio Liberty informuje o rosnących w Tadżykistanie i Kirgistanie niepokojach odnośnie coraz większej aktywności Państwa Islamskiego w Syrii i Iraku. Państwa Azji Środkowej wyrażają niepokój nie tylko działaniami ekstremistów na bliskim wschodzie, ale również działaniami radykalnych grup islamskich w regionie.

W regionie pojawiają się głosy, że Stany Zjednoczone mogą dążyć do destabilizacji państw Azji Centralnej, aby ponownie w tej części świata mogły stacjonować wojska NATO.

Mieszkańcy krajów Azji Środkowej, a w szczególności Tadżykistanu i Kirgistanu swoje obawy o aktywności Państwa Islamskiego na swoim terytorium argumentują przede wszystkim faktem, że po stronie bojowników PI w Syrii i Iraku walczy bardzo dużo obywateli Tadżyków i Kirgizów.

W sierpniu tego roku portal Asia Plus poinformował, że emirem prowincji Raqqa w Syrii, kontrolowanej przez bojowników Państwa Islamskiego został obywatel Tadżykistanu. Ponadto w sierpniu b.r. Islamski Ruch Uzbekistanu również poparł działania Państwa Islamskiego.

Powyższe wydarzenia oraz obawy o interwencji Stanów Zjednoczonych w regionie są pokazywane w medialnych doniesieniach w krajach Azji Środkowej.

Źródło: Asia plus